VI Sobota okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mk* 9,2-13): Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się wobec nich. Jego odzienie stało się lśniąco białe tak, jak żaden folusznik na ziemi wybielić nie zdoła. I ukazał się im Eliasz z Mojżeszem, którzy rozmawiali z Jezusem.

Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: «Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy; postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co należy mówić, tak byli przestraszeni. I zjawił się obłok, osłaniający ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!». I zaraz potem, gdy się rozejrzeli, nikogo już nie widzieli przy sobie, tylko samego Jezusa.

A gdy schodzili z góry, przykazał im, aby nikomu nie rozpowiadali o tym, co widzieli, zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych. Zachowali to polecenie, rozprawiając tylko między sobą, co znaczy "powstać z martwych".

I pytali Go: «Czemu uczeni w Piśmie twierdzą, że wpierw musi przyjść Eliasz?» Rzekł im w odpowiedzi: «Istotnie, Eliasz przyjdzie najpierw i naprawi wszystko. Ale jak jest napisane o Synu Człowieczym? Ma On wiele cierpieć i być wzgardzonym. Otóż mówię wam: Eliasz już przyszedł i uczynili mu tak, jak chcieli, jak o nim jest napisane».

«Przykaza? im, aby nikomu nie rozpowiadali o tym, co widzieli»

Rev. D. Xavier ROMERO i Galdeano
(Cervera, Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia przemienienia przedstawia rozszyfrowaną tajemnicę. Tekst Św. Marka jest pełen mesjanistycznych tajemnic z konkretnych momentów, w których Jezus nie chce ujawnić, co naprawdę czyni. Dziś właśnie spotykamy się z takim “znakiem”. Jezus «przykazał im, aby nikomu nie rozpowiadali o tym, co widzieli, zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych» (Mk 9,9).

Na czym polega ta mesjańska tajemnica? Chodzi o to, by uchylić je rąbka, bo w pełni odsłoni się ona na końcu dni Jezusa, w blasku Jego Męki i Śmierci. Dzisiaj wyraźnie możemy zobaczyć, że przemienienie jest chwilą chwały, którą dzieli On z uczniami w owym momencie bliskości.

Jezus zapowiedział uczniom nieuchronność swojej męki, lecz kiedy zobaczył ich przerażenie z powodu tej tragicznej perspektywy, wyjaśniał im słowami i czynami, jaki będzie ów koniec Jego dni: godzina Męki, Śmierci, która zakończy się Zmartwychwstaniem. Oto rozszyfrowana tajemnica. Święty Tomasz z Akwinu powiedział: «Aby człowiek podążał prostą drogą potrzeba, aby wcześniej w jakiś sposób poznał cel, do którego zmierza».

Także nasze chrześciajńskie życie ma cel, który objawił nam nasz Pan Jezus Chrystus: wieczne przebywanie z Bogiem. Dążenie do tego celu nie będzie pozbawione poświęcenia i krzyża. We wszystkim mamy jednak pamiętać o dzisiejszym ewangelicznym przesłaniu życia: na końcu drogi pozornie bez wyjścia, którą jest nasze życie, dzięki wierności Bogu i zanużeniu w ducha Błogosławieństw, ten tragiczny nasz finał otworzy się na wieczność z Bogiem.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Módl się przede wszystkim, aby drzwi światła zostały ci otwarte, bo nikt nie może zobaczyć ani zrozumieć, jeśli Bóg i Jego Chrystus nie dadzą mu zrozumienia» (św. Justyn męczennik)
- «Krzyż jest wywyższeniem Jezusa i Jego wywyższenie dokonuje się tylko na krzyżu» (Benedykt XVI)
- «(...) Przemienienie daje nam przedsmak chwalebnego przyjścia Chrystusa, ‘który przekształci nasze ciało poniżone na podobne do swego chwalebnego ciała’ (Flp 3,21). Przypomina nam również, że ‘przez wiele ucisków trzeba nam wejść do Królestwa Bożego’ (Dz 14,22)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 556)